



Wyzwania dla lekarzy w erze cyfrowej: etyka, sztuczna inteligencja i ochrona danych

Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej Klaudiusz Komor wziął udział w Kongresie Ochrony Danych i Nowych Technologii, organizowanym przez Urząd Ochrony Danych Osobowych oraz Krajową Radę Radców Prawnych. W trakcie wydarzenia, w panelu zatytułowanym „Etyka, dane osobowe i nowe technologie w służbie zawodów zaufania publicznego. Szanse i ryzyka dla samorządów zawodowych i ich członków”, poruszane były kluczowe kwestie związane z rozwojem technologii cyfrowych w sektorze zdrowia i zawodów zaufania publicznego.

Podczas dyskusji, paneliści podkreślili, że choć nowoczesne narzędzia, takie jak sztuczna inteligencja czy ogólnie cyfryzacja danego obszaru, odgrywają coraz większą rolę, m.in. w pracy lekarzy i prawników, to w centrum tych zmian zawsze musi pozostawać człowiek. Technologie mogą wspierać wykonywanie zawodu, jednak odpowiedzialność za podejmowane decyzje nie może zostać całkowicie przeniesiona na systemy technologiczne, co ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia etyki zawodowej.

Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej zwrócił uwagę na istotę zachowania zaufania pacjentów do lekarzy, które jest podstawą skutecznego leczenia, zaznaczając konieczność ochrony danych osobowych i zapobiegania ich wyciekom.

- W 2024 roku został przez nas przyjęty właściwie zupełnie nowy Kodeks Etyki Lekarskiej, który chyba jako pierwszy z kodeksów etycznych branżowych w Europie obejmuje zagadnienia związane ze sztuczną inteligencją i z cyfryzacją w medycynie. Od zawsze powodzenie leczenia opierało się na wzajemnym zaufaniu między lekarzem a pacjentem. Jeżeli którakolwiek ze stron nie ma pełnego zaufania, to leczenie nie ma najmniejszych szans na powodzenie. Pacjent musi mieć pełne przekonanie, że informacje, które powierzy lekarzowi, będą absolutnie bezpieczne – powiedział wiceszef samorządu lekarskiego, dodając, że wprowadzenie innowacji z zakresu e-zdrowia wymaga dużej ostrożności, ponieważ mogą mieć poważne konsekwencje dla życia i zdrowia jednostek.

- Mamy już tutaj niezbyt dobre doświadczenia. Wprowadziliśmy e-recepty, wprowadziliśmy e-zwolnienia, i natychmiast powstały receptomaty i zwolnieniomaty, czyli prawo niestety nie nadąża za tym jak „pomysłowe” osoby próbują je nagiąć – ocenił.

W odniesieniu do wyzwań związanych z wizerunkiem lekarza i lekarza dentystry w mediach i Internecie, wiceprezes Komor zaznaczył potrzebę skutecznych narzędzi prawnych i organizacyjnych do ochrony dobrego imienia zawodowego. Zwrócił uwagę na problem fałszywych opinii, nieuczciwej promocji i tworzenia sztucznych autorytetów medycznych w sieci, które mogą prowadzić do poważnych strat zawodowych, utraty zaufania publicznego oraz zagrożenia życia i zdrowia pacjentów.

- Prawo jeszcze nie jest doskonałe w tym zakresie. Potrzebujemy dostosowania go w zakresie zawodów zaufania publicznego, ponieważ każdy hejt, każdy uderzenie w wizerunek, powoduje niepowetowane straty. Czasami poprzez taki atak nigdy już nie udaje się tak zupełnie odbudować wizerunku kogoś, którego całe życie zawodowe opiera się na wizerunku. Dlatego potrzebujemy zarówno prawa, które będzie o tym „myśleć”, ale również bardzo skrupulatnego przestrzegania tych przepisów i szybkich sposobów na usuwanie z sieci fałszywych treści – wyjaśniał wiceprezes NRL.

W kontekście rozwoju sztucznej inteligencji, podkreślił, że choć AI może wspierać diagnostykę i

analizę danych medycznych, to jej pełne zastąpienie lekarza jest na obecnym etapie niemożliwe, a nawet niebezpieczne. Zaznaczył, że AI powinna służyć jako narzędzie wspomagające pracę medyczną, zawsze pod nadzorem lekarza, który ponosi pełną odpowiedzialność za decyzje kliniczne.

- Cieszymy się, że sztuczna inteligencja się rozwija. Trzymamy rękę na pulsie, chociażby przez NIL IN – Sieć Lekarzy Innowatorów. Uważamy, że należy z niej korzystać, ale cały czas podkreślamy, że to ma być tylko wsparcie, pomoc w pracy lekarza, który tak naprawdę zawsze powinien mieć ostatnie słowo – powiedział Klaudiusz Komor.

Wiceprezes NRL wyraził przekonanie, że rozwój technologii musi iść w parze z odpowiednimi regulacjami prawnymi oraz etycznymi, aby zapewnić bezpieczeństwo i ochronę praw pacjentów i pracowników ochrony zdrowia. Podkreślił, że odpowiedzialność za decyzje podejmowane z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi będzie zawsze spoczywać na człowieku, a nie na systemach informatycznych.

fot. Alicja Szczypczyk / NIL

